



Resort zdrowia planuje zreformować struktury organizacyjne polskiego szpitalnictwa

str. 2-3

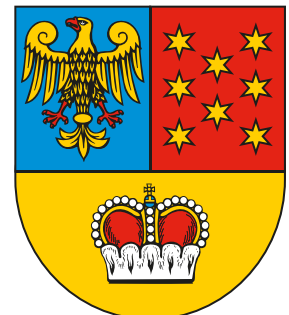
Docelowo Ministerstwo chce, by były maksymalnie trzy organy tworzące, np. Ministerstwo Zdrowia, uczelnie i marszałkowie województw. Nad tymi planami pochylił się specjalny zespół, którego zakres prac nie obejmuje niestety podstawowego problemu, z jakim boryka się służba zdrowia, czyli nieadekwatności środków finansowych do zakresu realizowanych zadań.



Dłużej nie możemy tego tolerować! Sprzeciw radnych wobec niepokrywania przez Narodowy Fundusz Zdrowia kosztów leczenia pacjentów!

str. 4-5

Podczas XVII sesji Rady Powiatu radni jednogłośnie podjęli uchwałę w sprawie zwiększenia ryczałtu dla Samodzielnego Publicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Lublińcu w związku z niepokrywaniem przez NFZ kosztów leczenia pacjentów Powiatu Lublinieckiego.



Koronawirus w powiecie lublinieckim Rok nierównej walki

str. 6-8

Minął już rok naszej nierównej walki z niewidzialnym przeciwnikiem. Sytuacja, w której się znaleźliśmy, a która zachwiała naszym porządkiem świata, minie. Z nadzieją patrzymy w kierunku szczepień. To jedyny, racjonalny wybór, dzięki któremu będziemy mogli szybciej wyjść z pandemii. Do tego czasu przestrzegajmy obstrzeżeń, dbajmy o siebie, dbajmy o innych.



Dom Pomocy Społecznej Kochcicka... najgorsze już chyba za nami

str. 9

Początek pandemii był trudnym czasem dla domów pomocy społecznej. Wirus zaatakował najsłabszych, niepełnosprawnych, chorych – pensjonariuszy tych placówek i miał tu dogodne warunki do szybkiego rozprzestrzeniania się. W naszym powiecie w największym stopniu pandemia dotknęła DPS Kochcicka w Lublińcu i filię tej placówki w Koszęcinie.



8 milionów na minusie!

To wstępny wynik finansowy Szpitala Powiatowego w Lublińcu za rok 2020

Publiczna ochrona zdrowia jest rażąco niedofinansowana. Co to oznacza? Narodowy Fundusz Zdrowia nie pokrywa rzeczywistych kosztów leczenia pacjentów. Przykładowo oddział wewnątrz w Szpitalu Powiatowym w Lublińcu otrzymuje miesięczny ryczałt w wysokości 332 tysiące złotych, natomiast koszty funkcjonowania tego oddziału to 520 tysięcy złotych. Oddział położniczo-ginekologiczny otrzymuje miesięcznie 189 tysięcy złotych, a ponosi koszty w wysokości 450 tysięcy złotych. Powiat, chcąc zabezpieczyć możliwość leczenia szpitalnego dla mieszkańców finansuje ich leczenie o kwotę, której nie pokrywa NFZ. W roku 2020 to 8 milionów złotych!

Odbywa się to kosztem nas wszystkich. Obcięte zostały inwestycje w szkołach i pozostałych placówkach, dla których organem prowadzącym jest powiat. (KA)

Łóżka covidowe również na Pediatrii

Wzrost zakażeń SARS-CoV-2 wśród dzieci jest faktem.

Dlatego – w ramach 22 łóżek, które od 26 marca uruchomione zostały w Szpitalu Powiatowym w Lublińcu znajdują się również łóżka na Oddziale Pediatricznym.

Zostały tutaj utworzone trzy strefy: strefa dla dzieci niezakażonych SARS-CoV-2, strefa dla dzieci zakażonych oraz strefa buforowa, gdzie będą przebywały dzieci, które są diagnozowane pod kątem zakażenia koronawirusem. Ważną informacją jest fakt braku jakiegokolwiek kontaktu pomiędzy tymi strefami, zarówno dzieci jak i rodziców oraz personelu. Nie ma więc możliwości transmisji wirusa pomiędzy salami chorych. Rodzice przez cały czas hospitalizacji dziecka mogą przebywać razem z nim.

Jeżeli Twoje dziecko ma niepokojące objawy dzwoń! Oddział Pediatriczny – (34) 350 63 50 (KA)

Redaktor naczelny: Bogusław Hrycyk
Wydawca: Powiat Lubliniecki
Adres redakcji: Starostwo Powiatowe w Lublińcu, ul. Paderewskiego 7
tel. 34 35 10 500, www.601
e-mail: promocja@lublinieck.starostwo.gov.pl
Nakład: 10 000 egz.

Skład i druk: Drukarnia Sit-Veg-Druk
ul. Niegolewskich 12, 42-700 Lubliniec
tel. 34 356 29 61, www.svd.pl

Materiały do gazety i ogłoszenia reklamowe przyjmowane są w siedzibie Starostwa Powiatowego w Lublińcu, pokój 21. Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych. Zastrzega sobie także prawo ich skracania. Nie przyjmowane są artykuły niepodpisane. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

LUBLINIECKA
GAZETA POWIATOWA



ZDECYDOWANE „NIE” DLA CENTRALIZACJI SŁUŻBY ZDROWIA

NIE! dla centralizacji szpitali

Resort zdrowia planuje zreformować struktury organizacyjne polskiego szpitalnictwa.

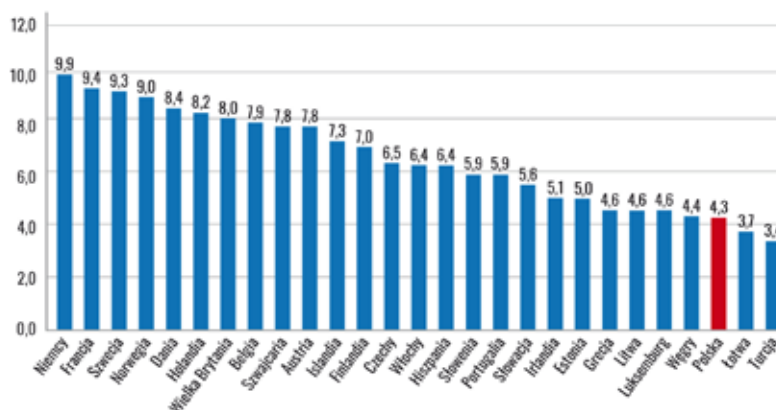
Docelowo Ministerstwo chce, by były maksymalnie trzy organy tworzące, np. Ministerstwo Zdrowia, uczelnie i marszałkowie województw. Nad tymi planami pochylił się specjalny zespół, którego zadaniem jest opracowanie i przedstawienie do akceptacji ministrowi do spraw zdrowia założeń rozwiązań dotyczących restrukturyzacji szpitali, a następnie opracowanie projektu ustawy na podstawie zaakceptowanych założeń. Zakres prac zespołu nie obejmuje niestety podstawowego problemu, z jakim boryka się służba zdrowia, czyli nieadekwatności środków finansowych do zakresu realizowanych zadań.

Należałoby postawić pytanie: czy system ochrony zdrowia w Polsce, przy zasobach, jakimi dysponuje, może prawidłowo funkcjonować?

Fakty są następujące i nie nastrajają pozytywnie.

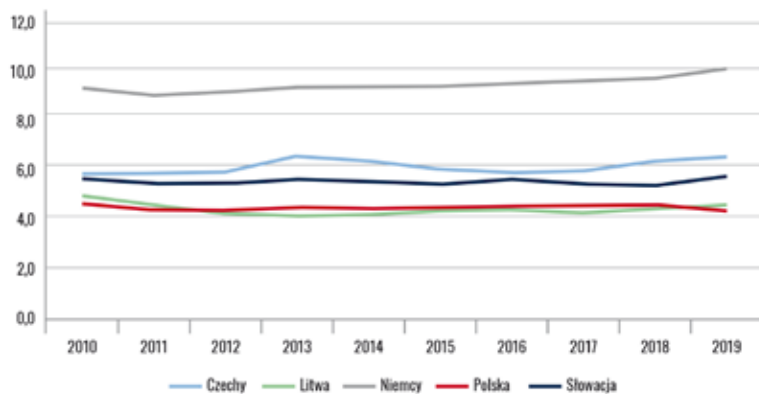
W Polsce system ochrony jest rażąco niedofinansowany. Z danych Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD) wynika, że w 2019 roku publiczne nakłady na zdrowie w kraju spadły do poziomu 4,3% PKB. Jest to jeden z najgorszych wyników wśród krajów zrzeszonych w OECD.

Wykres 1. Udział wydatków na ochronę zdrowia do PKB w 2019 r.



Również nakłady na ochronę zdrowia mierzone per capita w przeliczeniu na dolary amerykańskie, z uwzględnieniem siły nabywczej pieniądza pokazują, że w Polsce finansowanie ochrony zdrowia nie jest priorytetem. Wskaźnik ten potwierdza, że Polska przeznaczająca na ochronę zdrowia mniej niż państwa sąsiadujące (Czechy, Litwa, Niemcy czy Słowacja).

Wykres 3. Udział wydatków na ochronę zdrowia w stosunku do PKB w Polsce i krajach sąsiadujących



Wydatki na zdrowie w stosunku do PKB, po wzroście w 2017 r., w roku 2018 i 2019 notują tendencję spadkową.

Wykres 4. Udział wydatków na zdrowie w PKB w latach 2010–2019



WYDATKI NA ZDROWIE W STOSUNKU DO PKB, PO WZROŚCIE W 2017 R., W ROKU 2018 I 2019 NOTUJĄ TENDENCJĘ SPADKOWĄ.

Czy przy takich założeniach planowane zmiany legislacyjne – centralizacja szpitali – poprawią poziom świadczonych usług medycznych i usprawnią funkcjonowanie szpitali?

Radni Powiatu Lublinieckiego odpowiedzieli przecząco na to pytanie i wyrazili to podjętą podczas XVII sesji Rady Powiatu uchwałą „w sprawie planów Ministerstwa Zdrowia dotyczących restrukturyzacji podmiotów leczniczych wykonujących działalność leczniczą, w rodzaju świadczenia szpitalne”.

- *Tendencje centralistyczne budzą nasz niepokój. Odrodzenie samorządu lokalnego to jedno z największych osiągnięć naszego państwa po 1989 roku. To dzięki naszej – samorządów – ciężkiej pracy, zaangażowaniu i wielomilionowym nakładom finansowym możemy leczyć naszych mieszkańców w naszych – powiatowych – szpitalach. Istotą samorządności jest decentralizacja i wzmacnianie roli samorządów. Decyzje, żeby były optymalne, muszą zapadać jak najbliżej mieszkańców* – mówił podczas obrad sesji wicestarosta **Tadeusz Konina**.



Aneta Konieczny



Powstanie nowa apteka szpitalna

W Szpitalu Powiatowym w Lublińcu trwają prace remontowo-budowlane związane z adaptacją części nieużytkowanego przyziemia na aptekę szpitalną. Powiat Lubliniecki otrzymał dofinansowanie na to zadanie z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. Wartość umowy na realizację tej inwestycji wynosi 499 380,00 zł. Prace potrwają do lipca br. (KA)

Nowoczesna sterylizatornia

Powiat Lubliniecki pozyskał ponad 450 tysięcy na utworzenie nowoczesnej sterylizatorni w Szpitalu Powiatowym w Lublińcu. Wyposażona zostanie w nowoczesne urządzenia umożliwiające dezynfekcję i wyjaławianie sprzętu, aparatury, narzędzi chirurgicznych, materiałów opatrunkowych i innych przedmiotów wymagających sterylizacji. (KA)



Ocena bardzo dobra w zakresie chemii klinicznej

Medyczne Laboratorium Diagnostyczne działające w Szpitalu Powiatowym w Lublińcu otrzymało – wydany przez Centralny Ośrodek Badań Jakości w Diagnostyce Laboratoryjnej w Łodzi – certyfikat potwierdzający wysoką jakość świadczonych usług. Gratulujemy osobom kierującym laboratorium: Darii Gorol i Bożenie Dyli oraz całemu zespołowi! (KA)

Dłużej nie możemy tego tolerować!

Sprzeciw radnych wobec niepokrywania przez Narodowy Fundusz Zdrowia kosztów leczenia pacjentów!

Podczas XVII sesji Rady Powiatu radni jednogłośnie podjęli uchwałę w sprawie zwiększenia ryczałtu dla Samodzielnego Publicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Lublińcu w związku z niepokrywaniem przez NFZ kosztów leczenia pacjentów Powiatu Lublinieckiego. W uzasadnieniu czytamy:



Zarząd Powiatu w marcu 2019 roku wyraził swój sprzeciw wobec 20-letniej praktyki finansowego pogrążenia szpitali powiatowych. Bardzo wyraźnie podkreślono, że ten sprzeciw jest skierowany wobec zaniechania systemowych działań ratujących istnienie szpitali powiatowych. Już wtedy wskazywaliśmy, że jeśli natychmiast nie podejmie się żadnych działań czas upadku tego systemu organizacji i finansowania świadczeń zdrowotnych jest nieuchronny. Rada Powiatu podjęła uchwałę w sprawie zwiększenia kontraktu dla Samodzielnego Publicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Lublińcu w związku z jego wieloletnim niedoszacowaniem, przynajmniej do poziomu porównywalnego szpitala powiatowego w województwie śląskim.

W obszernej odpowiedzi NFZ nie odniesiono się do istoty, ale w kazuistycznych wywodach przywołano rozporządzenie w sprawie określenia szczegółowych kryteriów kwalifikacji świadczeniodawców

do poszczególnych poziomów systemu podstawowego zabezpieczenia świadczeń opieki zdrowotnej. Koszmarne nazewnictwo zawarte w tytule tego rozporządzenia mogło zwiastować tylko jedno, ważniejsze od leczenia pacjentów będą rozliczenia, sprawozdania, parametryzacje, katalogi grup JGP itd. W konkluzji odpowiedzi, którą otrzymaliśmy z NFZ czytamy:

„Do zadań NFZ jako płatnika świadczeń należy zabezpieczenie dostępu do świadczeń i ich finansowanie. Brak jest natomiast podstaw do dokonywania zmian poziomu finansowania świadczeń w ramach danej umowy w oparciu o założenie konieczności poprawy sytuacji finansowej danej jednostki, bowiem Fundusz jest obowiązany zapewnić równe traktowanie wszystkich świadczeniodawców”. Byłoby znakomicie, gdyby NFZ postępował zgodnie z tym założeniem, ale od samego początku swojego istnienia tak nie było i nadal nie jest.

Rada Powiatu w uchwale z dnia 20 marca 2019 roku wyraziła ten stan rzeczy w następujących słowach:

„Przyczyną tej trudnej sytuacji finansowej jest niestety niesprawiedliwy podział przyznawanych środków na leczenie pacjentów, zwany też NFZ „kontraktem”. W istocie rzeczy nigdy to nie miało nic wspólnego z negocjowaniem przez dwie strony wysokości kontraktu, ale tylko i wyłącznie był to dyktat, a więc informacja, ile środków NFZ, zdecydował się przydzielić na leczenie mieszkańców Ziemi Lublinieckiej. Niestety, wiemy, że ten tzw. „kontrakt” był mocno zróżnicowany inne powiaty ziemskie o podobnej liczbie mieszkańców, otrzymywały i nadal otrzymują, kontrakt wyższy o wartości liczone w milionach złotych. Co było więc tym decydującym kryterium takiego, a nie innego podziału środków finansowych? Dlaczego dla leczenia mieszkańców Ziemi Lublinieckiej przeznaczono tak dramatycznie niskie środki? Nie znajdując odpowiedzi na te i inne pytania odnosimy wrażenie, że te środki dzielono po tzw. „uważaniu”. Dlatego nie godzimy się, aby punktem wyjścia przy rozdziale środków na leczenie pacjentów była wysokość kontraktów z poprzednich lat, bo w ten sposób, będzie to utrwalenie niesprawiedliwego podziału, który istnieje tak długo, jak NFZ”.

20 listopada 2019 roku Trybunał Konstytucyjny orzekł, że zgodnie z przepisami to minister zdrowia i NFZ są jedynymi podmiotami odpowiedzialnymi za zapewnienie środków publicznych na finansowanie dostępu do świadczeń zdrowotnych. Każdego roku Powiat Lubliniecki jest ustawowo zmuszony do pokrywania straty SP ZOZ-u, wynikającej z bieżącej działalności. Mówiąc wprost, to minister zdrowia i NFZ mają obowiązek zapewniania środków finansowych na leczenie pacjentów, które każdy pacjent opłaca w swojej składce. Trybunał Konstytucyjny orzekł, że nie jest to powinność samorządu. Wielomilionowe straty pokrywane przez powiat dokonują się kosztem realizacji innych zadań. Trybunał Konstytucyjny wskazał, że lekceważenie wprowadzanych aktów, narusza art. 2 Konstytucji przez stworzenie prawa pozornego, którego pełna realizacja jest niemożliwa.

Od 20 lat trwa dyskusja, co zrobić, aby cały system ochrony zdrowia był odpowiednio zorganizowany i finansowany. Niestety wszystkie Rządy nie poradziły sobie z tym najważniejszym obszarem życia publicznego. Na 23 kraje Unii Europejskiej, Polska znajduje się na 22 miejscu (za nami jest tylko Łotwa) w ilości środków finansowych przeznaczonych na leczenie, liczonych wskaźnikiem PKB. Dzisiaj ten wskaźnik wynosi 4,3 PKB. Żeby system był wydolny, ten wskaźnik powinien wynosić 6,8 PKB.

Obecną sytuację najlepiej obrazuje miesięczna analiza finansowania przez NFZ oddziałów szpitala, którą zamieszczamy poniżej.

NAZWA ODDZIAŁU	ŚRODKI z NFZ	KOSZTY (bezpośrednie i pośrednie)	Koszty wynagrodzeń (tylko koszty bezpośrednie oddziału)	KOSZTY leczenia, za które NFZ nie płaci
WEWNĘTRZNY	332 244,00 zł	520 000,00 zł	265 000,00 zł	-187 756,00 zł
OIOM	198 003,00 zł	260 000,00 zł	142 000,00 zł	-61 997,00 zł
POŁOŻNICZO-GINEKOLOGICZNY	188 943,00 zł	450 000,00 zł	250 000,00 zł	-261 057,00 zł
CHIRURGII OGÓLNEJ	362 092,00 zł	600 000,00 zł	260 000,00 zł	-237 908,00 zł
NOWORODKOWY	85 356,00 zł	148 000,00 zł	112 000,00 zł	-62 644,00 zł
PEDIATRYCZNY	91 788,66 zł	300 000,00 zł	218 000,00 zł	-208 211,34 zł
SUMA	1 258 426,66 zł	2 278 000,00 zł	1 247 000,00 zł	-1 019 573,34 zł

Środki przekazywane przez NFZ
w skali miesiąca wyniosły

1 258 426,66 zł

natomiast koszty wyniosły

2 278 000,00 zł

z tego na wynagrodzenia

1 247 000,00 zł

To jest tabelaryczne ujęcie, które w sposób czytelny przedstawia istotę problemu. Każdy oddział prowadzony w systemie ryczałtowym ma znacznie większe koszty niż środki przekazywane przez NFZ. W ten sposób Powiat Lubliniecki ponosi koszty leczenia pacjentów, za które Narodowy Fundusz Zdrowia nie płaci. W skali miesiąca, w chwili obecnej, jest to kwota 1 019 573,34 zł. Środki przekazywane przez NFZ w skali miesiąca wyniosły 1 258 426,66 zł, natomiast koszty wyniosły 2 278 000,00 zł, z tego na wynagrodzenia 1 247 000,00 zł.

Po zmianie sposobu finansowania oddziału pediatrycznego i przejścia z ryczałtu na kontrakt, przekazano 91 788,66 zł miesięcznie, podczas gdy łączne koszty funkcjonowania oddziału wynoszą 300 000,00 zł, z czego koszty wynagrodzeń to 218 000,00 zł. To oznacza, że NFZ w sposób planowy założył, że Powiat Lubliniecki będzie drugim płatnikiem pokrywającym koszty leczenia pacjentów szpitala i to nie tylko mieszkańców powiatu. Jeśli nie pokrywa się nawet wynagrodzeń pracowników, to znaczy, że projektuje się system, który łamie zapisy Konstytucji, wyraźnie wskazującej, że każdy ma bezpłatny dostęp do świadczeń zdrowotnych, które pokrywane są ze składek zdrowotnych ubezpieczonych. Ponadto trzeba zauważyć, że wynagrodzenia osobowe są ukształtowane przez NFZ, który określa wymogi dotyczące zatrudnienia personelu medycznego na poszczególnych oddziałach. Pozorny spryt ustawodawcy przerzucił na podmiot tworzący obowiązek pokrywania tzw. straty szpitali, wynikające z ich rocznej działalności. Niech ktoś stracił czegoś, czego się nie dostało i tego faktu nie zakryją te wszystkie zabiegi, nieuczciwe praktyki i ogólne udawanie, że jest dobrze i pięknie, jak nigdzie na świecie, bo wszystko mamy narodowe. **To niech sprawą NARODOWĄ stanie się troska o zdrowie i właściwie finansowany system opieki zdrowotnej.**

Wicestarosta Lubliniecki
Tadeusz Konina

Punkty szczepień na terenie Powiatu Lublinieckiego

PUNKT SZCZEPIEŃ POWSZECHNYCH prowadzony przez Powiat Lubliniecki:

- POWIATOWE CENTRUM USŁUG SPOŁECZNYCH
ul. Sobieskiego 9 (parter)
42-700 Lubliniec
tel. 530 712 413; 530 711 452
(godz.: 14.00–21.00)

POPULACYJNY PUNKT SZCZEPIEŃ prowadzony przez SP ZOZ w Lublińcu

ul. Sobieskiego 9 (I piętro)
42-700 Lubliniec
tel. 735 208 038

Gmina Boronów:

- PORADNIA MEDYCZYNY RODZINNEJ
ul. Nowa 1A
42-283 Boronów
tel. (34) 35-39-288
Gmina Ciasna:
- MOBILNY PUNKT SZCZEPIEŃ – SZPAK-MED
ul. Szpaków 33
41-705 Ruda Śląska
tel. (32) 24-23-351
tel. (34) 35-72-768, (34) 35-72-764

Gmina Heby:

- PORADNIA MEDYCZYNY RODZINNEJ
ul. J. Słowackiego 2
42-284 Herby
tel. (34) 35-74-011

Gmina Kochanowice:

- MEDYK KOCHCICE
ul. Parkowa 45
42-713 Kochanowice/Kochcice
tel. (34) 35-33-618
tel. (34) 35-65-690
- PRZYCHODNIA MEDYCZYNY RODZINNEJ KOCHANOWICE SP. ZO.O
ul. Lubliniecka 2B
42-713 Kochanowice
tel. (34) 35-33-211

Masz problem z dotarciem do punktu szczepień, zadzwoń!

Seniorzy i osoby z niepełnosprawnościami mające trudności w samodzielnym dotarciu do punktów szczepień przeciwko wirusowi SARS-CoV-2 mogą dzwonić do urzędów gmin w godzinach 8.00–15.00 w celu zgłoszenia potrzeby transportu.

- Boronów – tel. 34/ 353 91 00
- Ciasna tel. – 34/ 357 27 64
- Herby – tel. 698 774 679
- Kochanowice – tel. 34/ 353 31 03 lub 664 054 213
- Koszęcin – tel. 602 740 474
- Lubliniec – tel. 34/ 351 17 40
- Pawonków – tel. 34/ 353 40 32
- Woźniki – tel. 533 373 630

Gmina Koszęcin:

- GABINET DIAGNOSTYCZNO-ZABIEGOWY
ul. Sobieskiego 8
42-286 Koszęcin
tel. (34) 35-24-888
- GABINET PIELĘGNIARKI ŚRODOWISKOWO – RODZINNEJ
ul. Ligonja 11d
42-286 Koszęcin
tel. (34) 35-76-336
- PORADNIA MEDYCZYNY RODZINNEJ
ul. Lubliniecka 38
42-288 Strzebiń
tel. (34) 35-70-399

Gmina Lubliniec:

- PRYWATNE CENTRUM USŁUG MEDYCZNYCH” AKO-MED” S.C.
ul. Mickiewicza 14
42-700 Lubliniec
tel. (34) 35-10-200

Gmina Pawonków:

- PORADNIA LEKARZA RODZINNEGO DLA DOROSŁYCH
ul. Skrzydłowska 12
42-772 Pawonków
tel. (34) 35-34-402

Gmina Woźniki:

- GMINNY ZESPÓŁ OŚRODKÓW ZDROWIA W WOŹNIKACH
ul. Dworcowa 21
42-289 Woźniki
tel. (34) 35-73-011
kom. 669-933-931
- MOBILNY PUNKT SZCZEPIEŃ – SZPAKMED
ul. Szpaków 33
41-705 Ruda Śląska
tel. (32) 24-23-351
- GZOZ W WOŹNIKACH – FILIA KAMIENICA
ul. Częstochowska 5
42-287 Kamienica
tel. (34) 35-79-525
kom. 798-805-945



**POWIAT
LUBLINECKI**

Koronawirus w powiecie lublinieckim Rok nierównej walki

Minął już rok naszej nierównej walki z niewidzialnym przeciwnikiem. Sytuacja, w której się znaleźliśmy, a która zachwiała naszym porządkiem świata, minie. Z nadzieją patrzymy w kierunku szczepień. To jedyny, racjonalny wybór, dzięki któremu będziemy mogli szybciej wyjść z pandemii. Do tego czasu przestrzegajmy obostrzeń, dbajmy o siebie, dbajmy o innych.

Joachim Smyła
Starosta



Koronawirus zaatakował nasz powiat od samego początku z siłą, której chyba nikt się nie spodziewał. Zaatakował najsłabszych – osoby starsze, schorowane, których na naszym terenie – w związku z dużą ilością domów pomocy społecznej – jest bardzo dużo. Marzec i kwiecień zeszłego roku postawił nas przed faktem narastającej fali zakażeń, zarówno wśród pensjonariuszy, jak i pracowników tych placówek. Do tego doszła sytuacja, w której część personelu medycznego – spowita chorobą – nie mogła pomagać pacjentom w Szpitalu Powiatowym. Zarząd Powiatu musiał podjąć decyzje mające w jak największym stopniu zapewnić opiekę pensjonariuszom DPS-ów, pracownikom i zabezpieczyć opiekę szpitalną pacjentom.



Koronawirus w największym stopniu dotknął DPS Kochcicka w Lublińcu i filię tej placówki w Koszęcinie. Chorzy pensjonariusze pozostawali w izolacji, razem z nimi – nieliczni pracownicy, którzy – w związku z zakażeniem – nie mogli opuścić budynku. Pozostali pracownicy przebywali na kwarantannie bądź w obozach lekarskich. Sytuacja zaczęła wyglądać dramatycznie.

Na apel Zarządu o pomoc odpowiedzieli wolontariusze: Tomasz Antczak i Sebastian Dalkowski oraz ojciec Tomasz Maniura OMI – założyciel Oblackiego Duszpasterstwa Młodzieży NINIWA. Do pomocy przy pensjonariuszach przyjechali młodzi ludzie – członkowie NINIWI i zakonnicy. Ich ogromne zaangażowanie dostrzeżone zostało przez ogólnopolskie media.



Wspólnym działaniem samorządowców udało się uruchomić wymazobus – zespół specjalistów, którzy pobierali wymazy od osób pozostających na kwarantannie.



Początek pandemii był też czasem mobilizacji wszystkich, którzy potrafili szyć. Tysiące ręcznie uszytych maseczek trafiało do placówek ochrony zdrowia, opieki społecznej i lokalnej społeczności.



W akcję szycia maseczek włączył się również Zakład Karny w Sierakowie Śląskim, Zakład Karny w Herbach i jego Oddział Zewnętrzny w Lublińcu.

Zeszlóroczna matura w pandemicznej rzeczywistości obyła się dopiero w czerwcu.



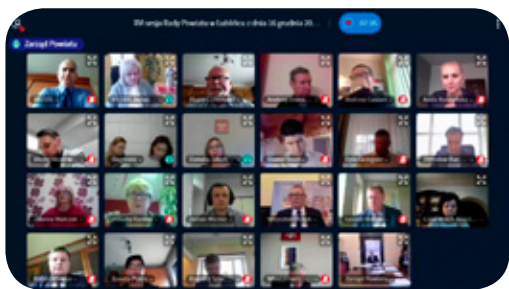
Uczniowie stanęli przed faktem nauki zdalnej. Czasami – w sytuacji kiedy w domu było kilkoro dzieci – rodziło to problemy z dostępem do sprzętu. Zarząd Powiatu – przy wsparciu finansowym Ministerstwa Cyfryzacji – przekazał szkołom komputery.



Od 9 września 2020 r. – przy Szpitalu Powiatowym w Lublińcu – zaczął działać punkt pobrania wymazów drive-thru. Dotychczas wykonano w nim ponad 6 tysięcy badań.



XII Sesja Rady Powiatu – ze względów bezpieczeństwa – odbyła się w hali sportowej przy Zespole Szkół nr 1 im. Adama Mickiewicza. Późniejsze sesje, tak jak pozostałe spotkania samorządowców, odbywały się zdalnie.



1 września uczniowie – w reżimie sanitarnym – wrócili do nauki stacjonarnej. Jak się później okazało nie na długo.



W związku z pandemią również Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk” musiał zejść ze sceny do przestrzeni wirtualnej. W sieci pojawiły się filmy o jego twórcach, zapisy koncertów, zabawy dla dzieci. Jednym z wydarzeń o największym zasięgu medialnym był charytatywny „Koncert dla bohaterów” z udziałem kilkudziesięciu gwiazd polskiej sceny muzycznej.



Listopad 2020 r. przyniósł gwałtowny wzrost zakażeń COVID-19. Decyzją Wojewody Śląskiego na Szpital Powiatowy w Lublińcu został nałożony obowiązek wydzielania łóżek dla pacjentów zakażonych wirusem SARS-CoV-2. Uruchomionych zostało 20 takich łóżek.



W związku ze zwiększonym zapotrzebowaniem na tlen przez oddział covidowy, OIOM i Izbę Przyjęć, zamontowany został dodatkowy zbiornik na tlen medyczny.



Pandemia spowodowała, że wielu pracowników Szpitala Powiatowego w Lublińcu przebywało w izolatoriach i na kwarantannie. W czynnościach niemedycznych pomagali wolontariusze: studenci medycyny, pielęgniarstwa, ratownictwa medycznego, a nawet strażak.



4 stycznia ruszyły szczepienia grupy „0”. Lekarz Szpitala Powiatowego w Lublińcu – Janusz Wójcik i pielęgniarka Katarzyna Wolańska – to pierwsze osoby w Powiecie Lublinieckim zaszczepione przeciwko SARS-CoV-2.



W związku z trudną sytuacją epidemiczną, w lutym 2021 r., samorządowcy Powiatu Lublinieckiego wydają oświadczenie o nieorganizowaniu wydarzeń i imprez o charakterze kulturalnym, artystycznym oraz rozrywkowym do końca roku szkolnego 2020/2021.

3 marca 2021 r. rozpoczęły się próbne egzaminy maturalne. W szkołach wyznaczono po kilka wejść, uczniowie mogli korzystać wyłącznie z własnych przyborów piśmienniczych,



Decyzją Wojewody Śląskiego, od 26 marca 2021 r. w Szpitalu Powiatowym w Lublińcu ponownie uruchomiono 22 łóżka dla pacjentów z potwierdzonym zakażeniem SARS-CoV-2, (w tym 2 łóżka respiratorowe z kardiomonitorem oraz możliwością prowadzenia tlenoterapii i wentylacji mechanicznej). Szpital przyjmuje również zakażone koronawirusem dzieci.



Obecnie trwa szczepienie osób zgodnie z Narodowym Programem Szczepień. Dotychczas zaszczepiono ponad 6000 osób.

Powiat Lubliniecki utworzył punkt szczepień powszechnych (PSP). Znajduje się on w budynku Powiatowego Centrum Usług Społecznych w Lublińcu przy ul. Sobieskiego 9. Planowane jest szczepienie tu co najmniej 300 osób dziennie. Samorządy tworzą takie punkty w związku ze spodziewanym zwiększeniem dostaw szczepionek i umożliwieniem kwalifikacji do szczepień pielęgniarkom, ratownikom medycznym i fizjoterapeutom.



Dawka szczepionki numer 5 000 została podana 9 kwietnia 2021 r. w Szpitalu Powiatowym w Lublińcu Arkadiuszowi Pyce, mieszkańcowi Lublińca. Dyrektor szpitala Włodzimierz Charchuła wręczył z tej okazji upominkowy zestaw upominków powiatu lublinieckiego.



Od początku szczepień zespół medyczny szpitala nie zmarnował ani jednej dawki szczepionki. Punkty szczepień odwiedził starosta Joachim Smyła, wicestarosta Tadeusz Konina i sekretarz powiatu Sylwia Fronczek.

- *Dziękujemy całemu zespołowi pod kierownictwem Ilony Kasprowicz. Doceniamy Państwa ogromne zaangażowanie, profesjonalizm i determinację w walce z pandemią – mówił starosta.*
Aneta Konieczny





Sprzęt dla szpitala

Specjalistyczne urządzenia do donosowej terapii wysokoprzepływowej o wartości ponad 55 tysięcy złotych trafiły do Szpitala Powiatowego w Lublińcu. Będą nimi leczeni pacjenci z niewydolnością oddechową wywołaną przez COVID-19.



Operacja komandosów „Szczęśliwy uśmiech” zakończona sukcesem!

Lublinieccy komandosi zainicjowali akcję charytatywną, której celem była zbiórka słodyczy dla dzieci z placówek opiekuńczo-wychowawczych, mieszkańców Domu Pomocy Społecznej „Dom Kombatanta” oraz dla małych pacjentów Szpitala Powiatowego.

Okazją do zorganizowania zbiórki były zbliżające się Święta Wielkanocne. Słodyczki udało się zebrać i przekazać dzięki współpracy przedstawicieli Klubu HDK Commando z żołnierzami stowarzyszenia „Cisi i skuteczni”, harcerzami ZHP Lubliniec, funkcjonariuszami Oddziału Zewnętrznego w Lublińcu Zakładu Karnego w Herbach oraz ze strażakami OSP Lubliniec. Ponadto do akcji dołączyła się również Parafia Wojskowa bł. Piotra Jerzego Frassati w Lublińcu.

Przekazane prezenty wywołały uśmiech i zaskoczenie na twarzach obdarowanych. *Źródło: Klub HDK Commando Lubliniec*

Akcja „Wielkanocna paczka dla Kresowiaka od strażaka” zakończona sukcesem!

Na początku roku ochotnicy zrzeszeni w Grupie Ratownictwa Specjalistycznego „Strażacy Wspólnie Przeciw Białaczce OSP Lubliniec” ogłosili zbiórkę suchego prowiantu, środków ochrony osobistej oraz środków czystości dla najbardziej potrzebujących Kresowiaków.

Lublinieccy strażacy zebrali niemal 3,5 tony produktów, które zawieźli do Kamieńca Podolskiego na Ukrainie. Ogromna liczba darów stanowi dowód odniesionego sukcesu ochotników działających na terenie powiatu lublinieckiego. Podczas wizyty na Ukrainie strażacy nie tylko przekazali dary, ale również przeprowadzili pokaz działań pożarniczych i podarowali tamtejszym wolontariuszom niezbędny sprzęt do prowadzenia działań w straży pożarnej. Wyjazd możliwy był dzięki współpracy strażaków, wolontariuszy, przedstawicieli instytucji, stowarzyszeń i przedsiębiorców działających na terenie powiatu lublinieckiego. *(DE)*

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci Jana Malitowskiego, wiceprezesa Ochotniczej Straży Pożarnej w Lublińcu.

Pan Jan – poprzez swoją działalność – na rzecz ochrony życia, zdrowia i mienia ludzkiego niejednokrotnie wykazywał świadectwo humanizmu wobec innych. Jako aktywny działacz społeczny był zaangażowany w upamiętnianie miejsc pamięci narodowej na terenie Lublińca. Był człowiekiem czynu – słowa przekuwał w działanie. Zawsze uczynny, uśmiechnięty, gotowy by służyć innym. Pełen planów na przyszłość.

W imieniu samorządowców powiatu lublinieckiego, składamy Rodzinie zmarłego wyrazy współczucia po stracie bliskiej osoby.

Wicestarosta Lubliniecki
Tadeusz Konina

Przewodniczący Rady Powiatu
Krzysztof Olczyk

Starosta Lubliniecki
Joachim Smyła

Dom Pomocy Społecznej Kochcicka... najgorsze już chyba za nami

Początek pandemii był trudnym czasem dla domów pomocy społecznej. Wirus zaatakował najstarszych, niepełnosprawnych, chorych – pensjonariuszy tych placówek i miał tu dogodne warunki do szybkiego rozprzestrzeniania się. W naszym powiecie w największym stopniu pandemia dotknęła DPS Kochcicka w Lublińcu i filię tej placówki w Koszęcinie. Chorzy pensjonariusze pozostawali w izolacji, razem z nimi – nieliczni pracownicy, którzy – w związku z zakażeniem – nie mogli opuścić budynku. Pozostali pracownicy przebywali na kwarantannie bądź zwolnieniach lekarskich. Sytuacja była dramatyczna.

O to, jak teraz funkcjonuje Dom Pomocy Społecznej Kochcicka zapytaliśmy dyrektora tej placówki Ryszarda Spychalskiego.



Ryszard Spychalski, dyrektor Domu Pomocy Społecznej Kochcicka

Sytuacja ostatnich miesięcy zmusiła nas do wprowadzenia systemu wyjątkowych zabezpieczeń w trosce o zdrowie naszych mieszkańców. Ograniczono możliwość odwiedzin rodzin, wyjść i urlopów.

Jednym z elementów systemu zapobiegającego rozszerzaniu się pandemii jest stworzony system pomieszczeń do izolacji osób wykazujących objawy chorobowe lub potencjalnych zakażonych. Na każdym z zespołów stworzono izolatkę covidową, w których przebywają osoby wykazujące niepokojące objawy. Na terenie swojego oddziału mieszkaniec spędza czas w oczekiwaniu na wynik testu. Jeśli wynik jest negatywny a objawy się utrzymują osoba, w zależności od stanu psychosomatycznego, pozostaje w izolacji lub przechodzi do izolatorium. Plusem izolatek oddziałowych jest możliwość szybkiego działania, decyzję o umieszczeniu podejmuje pracownik zespołu niezależnie od pory dnia, tygodnia. Mieszkaniec pozostaje pod opieką znanego sobie personelu, nadal jest u siebie.

Drugim elementem systemu izolacji covidowej jest izolatorium dla 4 osób, wydzielone w budynku znajdującym się poza zespołami mieszkaniowymi. Do budynku prowadzi

niezależny dojazd. Małe izolatorium składa się z pokoju mieszkalnego wyposażonego w 2 łóżka rehabilitacyjne, 2 tapczany, stolik, krzesła, szafę ubraniową, miejsce do przygotowania kawy i herbaty, telewizor, radio i system przywoławczy. Łazienka znajduje się w przyległym przedpokoju. Duże izolatorium zostało stworzone z dawnych pomieszczeń działu rehabilitacji. Składa się z jasnej sali wyposażonej w 10 nowych łóżek rehabilitacyjnych, stolików pomocników, szafek przyłóżkowych, oświetlenia o regulowanej jasności, dostępu WiFi do internetu, jonizatora z filtrami UV oraz filtrem powietrza, koncentratorów tlenu, telewizji oraz radiowego systemu przywoławczy. Pomieszczenie posiada system wentylacji z centralą rekupeacyjną wytwarzającą podciśnienie w celu eliminacji zakażonego powietrza. Znajduje się tu również wydzielona jadalnia – sala rekreacyjna, do której posiłki mogą być podawane z zewnątrz bez kontaktu oraz palarnia. W części dla personelu obsługującego izolatorium znajduje się pokój – sypialnia, pokój socjalny i łazienka z pralką. Całość na około 100 m², niezależna od reszty Domu.

Na wypadek dużej ilości zachorowań jedno skrzydło zespołu E, jest przygotowane do obsługi 24 osób zakażonych oraz stałego personelu.

Wydzielona część ma niezależny dostęp z zewnątrz budynku, część rekreacyjną umożliwiającą przebywającym w izolacji mieszkańcom wychodzenie na zewnątrz budynku – mały wydzielony, odizolowany teren.

Wszystkie zespoły mają przygotowane i wyposażone w łóżka, parawany, środki czystości, dostęp do toalet, internet, pomieszczenia dla personelu na wypadek izolacji całego oddziału. Aktualnie, po zaszczepieniu większości mieszkańców i dużej ilości pracowników, sytuacja uległa zmianie. System izolacji jest nadal stosowany w wypadku pogorszenia stanu zdrowia, mam jednak nadzieję, iż nigdy nie będzie musiał już być wykorzystany w 100%. Aktualnie zmniejszeniu uległa ilość uciążliwych obowiązków dla mieszkańców w ramach zespołu mieszkalnego oraz istotnie zwiększono rygory sanitarne poza zespołami. Po konsultacjach z Sanepidem, mieszkańcy zaszczepieni mogą pojedynczo w wyznaczone dni wychodzić poza teren DPS, możliwe jest także wyjście w asyście pracownika w grupie do maksimum 3 osób. W Koszęcinie wydzielono izolatkę w taki sposób, iż dostępna jest także z zewnątrz budynku bez konieczności przechodzenia przez korytarz DPS.



Aneta Konieczny, zdjęcia: Czestawa Włuka

Docenieni za rozwój krwiodawstwa i promocję zdrowia

Odnaki Honorowe „Za zasługi dla ochrony zdrowia” wręczono członkom zarządu Klubu HDK „Commando” z Lublińca. Wyróżnienia te zostały przyznane przez Ministra Zdrowia za wkład i rozwój krwiodawstwa oraz promocję zdrowia na Ziemi Lublinieckiej.

Z rąk przewodniczącego Rady Powiatu – Krzysztofa Olczyka i członka Zarządu Stowarzyszenia HDK „Legion” – Jarosława Schnobera otrzymali je: chorąży Marcin Kubanek – zastępca dowódcy Związku Karnego Herby Oddziału Zewnętrznego w Lublińcu, podharcistrz Piotr Widera – rzecznik prasowy Hufca ZHP Lubliniec oraz kapral Maciej Dąbrowski, żołnierz 10 Świętokrzyskiej Brygady Obrony Terytorialnej w Kielcach. Kapitan Piotr Ciwiński – zastępca kierownika działu ochrony Zakładu Karnego Herby Oddziału Zewnętrznego w Lublińcu otrzymał natomiast odznakę „Zasłużony Honorowy Dawca Krwi III stopnia”.

Klub HDK „Commando” należy do Stowarzyszenia HDK „Legion”. Rozpoczął swoją działalność w sierpniu 2017, kiedy to jego członkowie zorganizowali pierwszą akcję krwiodawstwa dla służb mundurowych. Od tamtego czasu tego typu akcje na terenie Lublińca przeprowadzane są regularnie. Członkami zarządu klubu są przedstawiciele wszystkich służb mundurowych powiatu lublinieckiego oraz harcerzy i cywilów. Członkowie klubu udzielają się społecznie jako wolontariusze przy organizacji akcji krwiodawstwa, jak również prowadzą prelekcje wśród przedszkolaków i uczniów lublinieckich szkół.

(KA) Zdjęcie: Daniel Dmitriew



VI edycja Powiatowego Konkursu Historyczno-Krajoznawczego „Lubi mi się tu być” – nasze ulice i ich patroni

W drugiej połowie marca ogłoszono wyniki VI Powiatowego Konkursu Historyczno-Krajoznawczego „Lubi mi się tu być” – nasze ulice i ich patroni.

Uczestnicy konkursu mieli za zadanie wykonać prezentację multimedialną na temat wybranej ulicy znajdującej się w powiecie lublinieckim oraz przybliżyć sylwetkę jej patrona. Przedsięwzięcie zostało objęte honorowym patronatem Starosty Lublinieckiego.

Spośród nadesłanych 71 prac komisja konkursowa wyłoniła następujących laureatów:

KATEGORIA: UCZNIOWIE KLAS IV-VI

- I miejsce – **Marta Kupka**, Szkoła Podstawowa w Kośmidrach,
 - II miejsce – **Inga Gasiak**, Szkoła Podstawowa w Lubszy,
 - III miejsce – **Rafał Poręba**, Szkoła Podstawowa nr 3 w Lublińcu.
- Wyróżnienia przyznano: **Biance Schabowskiej** (SP nr 1 w Lublińcu), **Mai Cieślak** (SP im. św. E. Stein KSW w Lublińcu) oraz **Paulinie Berbesz** (SP w Kochanowicach).

KATEGORIA: UCZNIOWIE KLAS VII-VIII

- I miejsce – **Julia Schabowska**, Szkoła Podstawowa nr 1 w Lublińcu,
 - II miejsce – **Wiktoria Słota**, Szkoła Podstawowa nr 4 w Lublińcu,
 - III miejsce – **Jakub Pluta**, Szkoła Podstawowa im. św. Edyty Stein KSW w Lublińcu.
- Wyróżnienia przyznano: **Zuzannie Stężale** (SP im. św. E. Stein KSW w Lublińcu), **Piotrowi Uherek** (SP nr 3 w Lublińcu) oraz **Tomaszowi Kozie** (SP im. św. E. Stein KSW w Lublińcu).

Źródło: Hanna Krupa – Zespół Szkół im. św. Edyty Stein w Lublińcu

Zapraszamy do lektury

Jest już kolejne wydanie magazynu społeczno-kulturalnego „Ziemia Lubliniecka”. Czasopismo dostępne jest w Starostwie Powiatowym w Lublińcu (przy wejściu głównym), budynku Centrum Usług Społecznych w Lublińcu przy ul. Sobieskiego w Lublińcu oraz wybranych sklepach i kioskach. Można je również pobrać ze strony internetowej www.lubliniec.starostwo.gov.pl.

W numerze Bogusław Hrycyk – w artykule „Alpejskie kraje – góry i jeziora – zrelacjonował wyjazd Stowarzyszenia Absolwentów LO i LE im. A. Mickiewicza w Lublińcu do tego urokliwego zakątka Europy. Andrzej Musioł przybliżył postać Roberta Zowady, którego firma wybudowała m.in. Śląski Zakład Głuchoniemych, Grocie Lourdzką przed kościołem św. Stanisława Kostki w Lublińcu w Lublińcu. W numerze również: „W setną rocznicę Plebiscytu Górnośląskiego” autorstwa Krzysztofa Kanclerza, „Dzieje szkolnictwa w Ligocie Woźnickiej” autorstwa Mariusza Żymierskiego i artykuł Edwarda Przebieracza „Ziemia Lubliniecka w Wydawnictwie św. Macieja Apostoła 2020”. Zawiłe losy Oddziału Rehabilitacji w Kochcicach opisała Marzena Koza, Michał Janusz natomiast podjął się opisanie losów generała Leopolda Okulickiego. Sebastian Ziółek składając życzenia urodzinowe i dziękując za pracę na rzecz edukacji – Ludwikowi Markowiakowi, opisał jego postać i pedagogiczne sukcesy. Miłośników tematyki kolejnictwa na pewno zainteresuje tekst Zbigniewa Chromika „Stare Herby w wirach historii”, w który opisuje dzieje dwóch stacji kolejowych w Herbach: stacji Herby Stare (Śląskie) i Herby Ruskie (Polskie).

Kiedy wybudowano pierwszy kościół w Lublińcu? Na to pytanie – zgrabnie poruszając się między historią a legendą – starała się odpowiedzieć Teresa Machnik z Dominiką Łupierz.

W rubryce „Lubliniec wczoraj i dziś” tym razem zamieściliśmy zdjęcie obecnej ulicy Lompy, która wcześniej nosiła nazwę Tarnogórskiej i zdjęcie budynku, w którym kiedyś znajdowała się poczta, a obecnie mieści się Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej.

Zapraszam do lektury!

Aneta Konieczny



Konkurs „Literacki SMS. Poezja i proza na 160 znaków”

Zakończyła się XI edycja ogólnopolskiego konkursu „Literacki SMS. Poezja i proza na 160 znaków” organizowanego przez Zespół Szkół Ogólnokształcąco-Technicznych i Stowarzyszenie Otwartych Drzwi w Lublinie.

Przedsięwzięcie cieszy się dużym zainteresowaniem wśród młodzieży. W tym roku nadesłanych zostało aż 1400 prac. Tradycyjnie honorowy patronat nad wydarzeniem objął starosta Joachim Smyła.

Komisja konkursowa przyznała nagrodę Grand Prix Edycie Książkowej – uczniowi Zespołu Szkół Plastycznych im. Cypriana

Kamila Norwida w Lublinie za napisanie utworu pt. „Woda”. Zadecydowano także o przyznaniu nagrody specjalnej dla Julii Schabowskiej, uczennicy Szkoły Podstawowej nr 1 im. Marii Konopnickiej w Lublinie. Ponadto jury wybrało laureatów pierwszych trzech miejsc, w dwóch kategoriach wiekowych.

KATEGORIA: UCZNIOWIE SZKÓŁ PODSTAWOWYCH

- I miejsce ex equo – **Wiktoria Mizera**, Zespół Szkół Muzycznych w Radomiu,
- I miejsce ex equo – **Ignacy Bielecki**, Szkoła Podstawowa nr 385 im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Warszawie,
- II miejsce – **Wiktoria Gajęcka**, Szkoła Podstawowa nr 2 im. Polskich Noblistów w Pajęcznie,
- III miejsce ex equo – **Julia Sklarczyk**, Szkoła Podstawowa nr 3 im. Bohaterów Westerplatte w Lublinie.
- III miejsce ex equo – **Oliwia Grochal**, Szkoła Podstawowa im. Tadeusza Kościuszki w Łaznowie.

KATEGORIA: UCZNIOWIE SZKÓŁ PONADPODSTAWOWYCH

- I miejsce ex equo – **Andżelika Chrzanoska**, Zespół Szkół Ekonomicznych w Mińsku Mazowieckim,
- I miejsce ex equo – **Julia Michalska**, XCIV Liceum Ogólnokształcące im. gen. Stanisława Maczka w Warszawie,
- II miejsce ex equo – **Zuzanna Kicińska**, III Liceum Ogólnokształcące im. Unii Lubelskiej w Lublinie,
- II miejsce ex equo – **Patrycja Wasielewska**, VIII Liceum Ogólnokształcące im. Adama Mickiewicza w Poznaniu,
- III miejsce – **Michał Walter**, II Liceum Ogólnokształcące w Lublinie.

Źródło: Zespół Szkół Ogólnokształcąco-Technicznych oraz <http://literacki-sms.blogspot.com/>



Poniżej zamieszczamy wyróżnione utwory uczniów z lublinieckich szkół.

*Dookoła dozwolone tylko cztery ściany,
a jedyne okno na świat – monitor laptopa.
Wrastam cyberkorzeniami nie w tę ziemię
co trzeba.*

Autor: Julia Schabowska

*„Pożądanie”
Czasami intensywniej dotknie cię czyjś wzrok,
niż dłonie byłyby w stanie.*

Autor: Julia Sklarczyk

*Podobno gdy coś się zaczyna,
coś się też kończy
Ja żyję
Jestem tu i teraz
„Teraz” nie ma początku*

*„Teraz” nie ma końca
Pozostaje „tu”
I tu jest mi najlepiej.*

Autor: Michał Walter



Młodzież promuje ekologię!

W ramach olimpiady „Zwolnieni z teorii” uczennica Zespołu Szkół nr 1 im. Adama Mickiewicza w Lublinie Wiktoria Machoń wraz z Emilią Krawczyk uczęszczającą do II Liceum Ogólnokształcącego im. Stanisława Staszica w Tarnowskich Górach realizują projekt pn. „Z EKO na Ty”. Opiekunem przedsięwzięcia jest Mirosława Popko, nauczyciel w ZS nr 1.

Projekt skierowany jest do uczniów klas 1–3 szkół podstawowych w Lublinie. Celem przedsięwzięcia, które zostało objęte honorowym patronatem starosty, jest propagowanie ekologii wśród młodego pokolenia i nie tylko.

Od stycznia w szkołach podstawowych na terenie Lublińca licealistki organizują spotkania warsztatowe, których celem jest uświadomienie młodszym kolegom i koleżankom, jak ważna dla środowiska jest ekologia. W zależności od panującej sytuacji epidemicznej zajęcia odbywają się online bądź stacjonarnie.

Ponadto na portalach społecznościowych (Facebook i Instagram), na profilu „Z EKO na Ty” można śledzić ciekawe wpisy, które dodawane są w ramach projektu.

Źródło: Zespół Szkół nr 1 im. Adama Mickiewicza w Lublinie

*Korzenie nauki są gorzkie, ale owoce słodkie.
Arystoteles*

Drodzy Maturzyści!

W tych wyjątkowych dniach – w których zdawać będziecie egzamin dojrzałości – życzymy Wam, abyście mądrze wykorzystali nabytą dotychczas wiedzę i wykazali się swoimi umiejętnościami.

Z przyczyn epidemicznych tegoroczna matura będzie inna niż zwykle. Jednak głęboko wierzymy, że i w tych szczególnych warunkach poradzicie sobie znakomicie. Osiągnięcie wysokich wyników na egzaminach pozwoli Wam rozwinąć skrzydła na naukowej niwie oraz zrealizować zainteresowania, pasje i marzenia.

Niech nie zabranie Wam wiary we własne siły i możliwości!

Wicestarosta
Lubliniecki
Tadeusz Konina

Przewodniczący
Rady Powiatu
Krzysztof Olczyk

Starosta
Lubliniecki
Joachim Smyła



Przyjaciele NINIWA piszą

Wiosną, zeszłego roku, kiedy walczyliśmy z koronawirusem, na nasz apel o pomoc w domach pomocy społecznej odpowiedział o. Tomasz Maniura OMI – twórca Oblackiego Centrum Młodzieży NINIWA. Od tego czasu rozpoczęła się nasza współpraca. Ponieważ NINIWA ma wielu świetnych przyjaciół, ciekawych świata, patrzących na świat z różnych perspektyw postanowiliśmy publikować niektóre z tych obrazów i wizji rzeczywistości.



(KA)

Nie muszę, ale chcę

Muszę. Powiadają, że jedno z najbardziej dzisiaj nadużywanych słów. Coś w tym jest. Znajomo brzmiące stwierdzenie muszę zjeść coś słodkiego, bo zwariuję, jest po prostu bzdurą. Niezjedzenie czekolady (nawet gdy ma się na nią straszną ochotę) w najmniejszym stopniu nie grozi utratą zmysłów.

Słownik języka polskiego jako pierwszą podaje taką definicję słowa *musieć*: *być zmuszonym do czegoś, nie mieć wyboru*. Ja też mam skrajzenia w tą stronę. Sytuacja, kiedy jest się do czegoś zmuszonym i pozbawionym wyboru to po prostu niewolnictwo. A niewolnictwo ma wiele twarzy.

Zaraz o tym, że każdy z nas jest niewolnikiem. I o tym, że mimo wszystko da się z tym coś zrobić.

Muszę, bo...

Istnieje cała litania powodów, które generują w naszych głowach to słowo. To przekonanie. Tą mentalność. Spróbujmy to jakoś usystematyzować.

1. Muszę, bo fizycznie albo psychicznie nie jestem w stanie tego *musu* przeskoczyć
2. Muszę, bo chcę uniknąć niemiłych konsekwencji niedostosowania się do tego *musu*
3. Muszę, bo strasznie czegoś chcę i nie potrafię sobie tego odmówić

W tym pierwszym przypadku chodzi o przykład o taką sytuację: siedzę w celi z grubymi kratami strzeżonej przez oddział uzbrojonych strażników. Jej opuszczenie fizycznie przekracza moje możliwości. Po prostu *muszę* w niej tkwić.

Albo sytuacja kiedy gada do mnie chińczyk. Nie znam nawet jednego chińskiego słowa, więc chcąc nie chcąc *muszę* pogodzić się z faktem, że nie rozumiem chińczyka ni w ząb. I warto wiedzieć, że to co *muszę* teraz, niekoniecznie będę musiał w przyszłości. Z najpilniej strzeżonego więzienia świata jakim jest (było?) Alcatraz, jednak ktoś kiedyś uciekł, a chińskiego zawsze można się nauczyć.

W tej drugiej kategorii *musu* chodzi o narzucone nam przez jakąś *górkę* zobowiązania, z których niewywiązanie grozi tym, że będzie niefajnie. Niewolnik *musi* wykonać zadaną przez swojego pana pracę, bo jak nie to będzie chłosta. Chłosta nic przyjemnego, więc niewolnik grzecznie *musowi* się poddaje.

Na tym *musie* bazuje całe prawo (od kodeksu drogowego po karny) i większość naszych zawodowo towarzyskich układów. Ja na przykład *muszę* tu pisać, bo jak będę się objął to w końcu wyląduję u szefa na dywaniku i wylecę z roboty. Proste jak budowa cepa.

Trzeci rodzaj *musu* to obszar, gdzie słowo *muszę* najbardziej jest nadużywane. Frazy z cyklu *muszę zobaczyć ten film* albo *muszę sobie zrobić kawę* wyrzucamy z siebie codziennie. Bez zastanowienia. Nikogo nie dziwią, bo są powszechnie stosowane i powszechnie akceptowane. To po prostu element naszego języka.

Ale taki *mus* może być sygnałem czegoś niepokojącego. Tego, że dostarczenie sobie przyjemności albo jakiegoś komfortu często staje się naszą koniecznością. W ekstremalnych przypadkach zniewoleniem. Na tym mechanizmie bazuje największa (obok Covida) zaraza dzisiejszego świata jaką jest reklama. Jej cel jest subtelnie ukryty. Chodzi o to, by coś co nie jest nam ani niezbędne, ani potrzebne (często wręcz szkodliwe), uczynić czymś co będzie nam się wydawało, że *musimy* mieć. Zgadza się, to obszar grzechu.

Grzeszę bo muszę?

Od tego cały bałagan się zaczyna. Od kuszenia. Staje nam przed oczami coś pociągającego. Satysfakcjonującego. I dajemy się

przekonać, że musimy to mieć. I zrywamy owoc. Potem doświadczamy rozczarowania i bólu.

Tak działają konsekwencje kiepskich wyborów. I gorzka świadomość, że zostaliśmy okłamani. W końcu stajemy się niewolnikami grzechu. Jesteśmy w więzieniu, z którego nie jesteśmy w stanie uciec o własnych siłach. Teologia i sama Biblia nie ma wątpliwości: człowiek nie jest w stanie nie grzeszyć. Czyli wychodzi na to, że jeśli żyję, to jednocześnie *muszę* grzeszyć! Żle to brzmi. No, ale w sumie na to wychodzi.

Nie *muszę*, a nawet nie wolno mi, ale jestem za słaby by tego nie robić. Bóg Stwórca co prawda mówi: *z drzewa poznania dobra i zła nie wolno ci jeść*, ale z drugiej św. Paweł ogłasza: *wszystko mi wolno, ale nie wszystko przynosi korzyść*. Bo to jest tak, że Bóg nikomu nie łączy rąk. Ale nie może unieważnić konsekwencji naszego postępowania. Takie życie nie miało by sensu.

Chcę zamiast muszę

Zamiast powiedzieć: *muszę chodzić do pracy, żeby nie zbankrutować*, można tak: *chcę chodzić do pracy, by moje życie było lepsze*. Albo zamiast: *muszę przestać się obżerać, bo wyglądam jak świnia*, można tak: *chcę się lepiej odżywiać, bo to będzie dla mnie korzystne*. Niby wychodzi na to samo, ale jakże inny kontekst motywacyjny.

W nazywaniu spraw jest ukrytych wiele ważnych sygnałów. Jest ukryta informacja o naszym nastawieniu do życia i samych siebie. Podobnie jest ze słowem POWINIENEM. Kiedy mówimy: *powiniennem zacząć się ruszać*, w jakimś sensie oskarżamy się. Sugerujemy (przede wszystkim sobie), że coś zaniedbujemy, gdzieś nawalamy, jesteśmy do bani. Lepiej powiedzieć: *planuję od przyszłego tygodnia zacząć ćwiczyć*. Ileż w takich słowach zawartego jest pozytywnego nastawienia do życia i szacunku wobec siebie!

Motywacja eschatologiczna

Byłem kiedyś na spektaklu ewangelizacyjnym pt. *Bramy nieba, płomienie piekła*. Pamiętam, że do domu wróciłem skonfundowany. Niby fajnie, bo o niebie, piekle, Jezusie i diable. Ale coś mi tam nie zażerało do końca. Potem zrozumiałem co. Twórcy spektaklu położyli nacisk na słowo *MUSZĘ*. To taka forma ewangelizowania, gdzie zagania się ludzi do nieba strasząc piekłem.

Taki komunikat: *musisz być w niebie, bo piekło jest bardzo straszne*. Zgadza się, piekło jest bardzo straszne, ale myślę, że niebo jest jeszcze piękniejsze. Trudność mówienia o takich sprawach polega oczywiście na tym, że nie mamy bladego pojęcia ani o tym jak będzie w niebie, ani o tym jak będzie w piekle. No, ale z objawienia coś tam wynika czytelnego dla nas. I przynajmniej tego możemy być pewni – w niebie będzie fajnie, a w piekle nie. A w spektaklu brakowało mi po prostu takiego komunikatu: *chcę być w niebie, bo tam jest cudownie*.

Nie chcę, ale muszę

Te słowa padły z ust Lecha Wałęsy. Ale to nie on jest ich autorem. Pierwszy (tak myślę) użył ich Ludwik Szmaragd w wyśpiewanym przez Adama Astona tekście. Adam śpiewa tak:

*Całym sercem kocham cię
Nie chcę, ale muszę
O tobie śnię, bo cię ubóstwiam
Nie chcę, ale muszę*

Trochę nam ta piosenka wywraca koncepcję *chcenia*, *muszenia* i kochania do góry nogami. Zgodnie z obowiązującą teorią miłość jest wyborem, a nie przymusem czy jakimś rodzajem uczuciowego

zniewolenia. W całym moim tekście chodzi tak naprawdę o jedno: by zamienić słowo *muszę* na *chcę*. Prawidłowo zakochany powinien zatem zaśpiewać tak: *Całym sercem kocham cię, nie muszę, ale chcę*. Z pewnością tak człowiekowi śpiewa Bóg.

Wybór, nie przymus

To hasło podzieliło ostatnio Polskę na pół. Jedna z najbardziej ślepych uliczek naszej człowieczej pseudowolności. Wrzucam taką definicję wolności właściwej: *umiejętność narzucenia sobie ograniczeń. Wolność to nie samowola. Wolność to dobrowolne przyjmowanie zewnętrznych limitów, które prowadzą do poprawy życia wszystkich ludzi.*

To nie są słowa świętego Jana Pawła II. Serio. Znalazłem to na jakiejś bardzo mało kościółkowej stronie. Boża intuicja i echa prawdy potrafią jak widać pracować w każdym sercu. Prawa i obowiązki wynikają z tego kogo dotyczą. Człowiek nie jest Bogiem (choć chciałby strasznie) zatem jego prawa i obowiązki wynikają z tej oczywistości. Współczesnemu homo sapiens trudno przechodzi to przez usta, ale w przyпыłwie szczerości musi przyznać: *jestem zależny. Muszę oddychać, spać, jeść i stosować się do reguł, które ustalił Stwórca. Jeśli je odrzucę – po mnie.*

Zmiana myślenia

Nie zmienimy porządku rzeczy i naszego miejsca w szeregu. To nie nasze kompetencje zupełnie. Ale możemy zmienić sposób naszego postrzegania tego wszystkiego. Chodzi o zmianę z *muszę* na *chcę*. To jest możliwe. Nasze codzienne upierdliwe obowiązki mogą stać się drogą do bycia lepszymi. Przestrzeganie przepisów drogowych nie musi być zmuszaniem się do bezejaczejnej jazdy, ale wkładem we wspólne bezpieczeństwo na drogach. Dekalog nie musi być moralnym homontem. Może być obietnicą wolności. Zresztą myślę, że nią jest. Ok, kończę. Kawy muszę się napić. Upssss....

Adam Szewczyk

Gitarzysta, kompozytor, aranżer, felietonista. Człowiek o wielkiej ciekawości świata patrzący na rzeczy racjonalnie i przez pryzmat wiary. Absolwent Wydziału Jazzu i Muzyki Rozrywkowej Akademii Muzycznej w Katowicach. Obecnie jej wykładowca.



Rozstrzygnięcie Powiatowego Konkursu Plastycznego na Plakat „Autyzm – by wiedzieć więcej”

Wzorem lat ubiegłych Starostwo Powiatowe w Lublińcu – w ramach Światowego Dnia Świadomości Autyzmu – zorganizowało konkurs plastyczny na plakat.

Adresatem przedsięwzięcia byli uczniowie uczęszczający do klas IV-VIII szkół podstawowych oraz uczniowie szkół ponadpodstawowych z terenu powiatu lublinieckiego. Łącznie nadesłanych zostało 76 prac.

Wyniki tegorocznego konkursu przedstawiają się następująco:

KATEGORIA: UCZNIOWIE SZKÓŁ PODSTAWOWYCH

- I miejsce – **Bartosz Pradella**, Szkoła Podstawowa nr 1 w Lublińcu,
- II miejsce – **Weronika Romanek**, Zespół Szkół im. św. Edyty Stein w Lublińcu,
- III miejsce – **Paulina Kokot**, Szkoła Podstawowa w Pawonkowie.

Wyróżnienia przyznano: **Blance Schabowskiej** i **Magdalenie Olszok**, które uczęszczają do Szkoły Podstawowej nr 1 w Lublińcu.

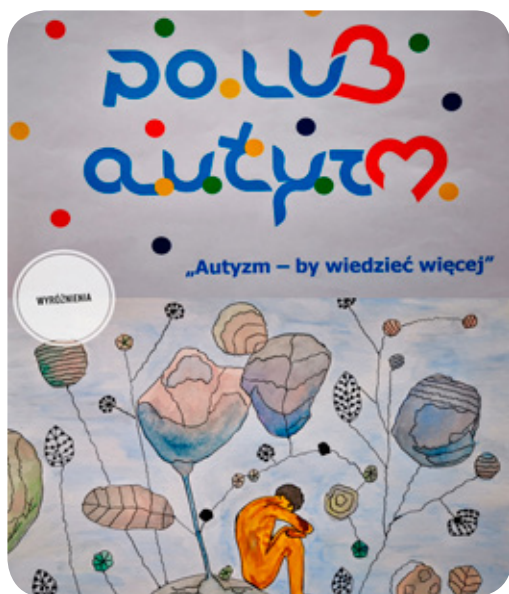
KATEGORIA: UCZNIOWIE SZKÓŁ PONAD- PODSTAWOWYCH

- I miejsce – **Amelia Sitek**, III Liceum Ogólnokształcące im. prof. Zbigniewa Religi w Lublińcu,
- II miejsce – **Anna Niesłony**, Zespół Szkół Ogólnokształcąco-Technicznych w Lublińcu,
- III miejsce – **Natalia Marszoł**, III Liceum Ogólnokształcące im. Zbigniewa Religii w Lublińcu.

Spośród 32 prac w tej kategorii wiekowej wyróżnienia przyznano: **Zofii Maciuch** z Zespołu Szkół Ogólnokształcąco-Technicznych oraz **Kindze Frischke** z Zespołu Szkół Zawodowych.

Dziękujemy wszystkim, którzy podjęli wyzwanie i wzięli udział w konkursie.

Dominika Łupierz



2 kwietnia obchodzony był Światowy Dzień Świadomości Autyzmu

„Coroczne obchody tego dnia mają (...) zwrócić uwagę na niedopuszczalną dyskryminację, nadużycia i izolację, jakich doświadczają ludzie dotknięci autyzmem i ich najbliżsi. Jak podkreśla Konwencja Praw Osób Niepełnosprawnych, osoby z autyzmem są równe wobec prawa i przysługują im wszystkie prawa człowieka i podstawowe wolności. (...) Pomóżmy im zrealizować swój potencjał i sprawy, by mogli oni korzystać z istniejących możliwości oraz cieszyć się dobrobytem – jest to ich prawo przyrodzone” – podkreślił w swoim przesłaniu Sekretarz Generalny ONZ, **Ban Ki-moon**.

W związku z obchodami Światowego Dnia Świadomości Autyzmu pracownicy Publicznej Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Lublińcu przygotowali ciekawe materiały na temat zaburzeń związanych ze spectrum autyzmu. Zachęcamy do zapoznania się z prezentacją multimedialną oraz przewodnikiem, który zawiera informacje wprowadzające w tematykę zaburzenia.

CZYM JEST AUTYZM?

Autyzm lub spektrum autyzmu charakteryzuje się trudnościami w relacjach z ludźmi, komunikacji oraz powtarzalnymi i stereotypowymi zachowaniami. Autyzm jest zaburzeniem rozwoju. Pierwsze objawy widoczne są zazwyczaj przed 3 rokiem życia.

Autyzm **nie jest chorobą, ale zaburzeniem rozwoju**. Oznacza to, że cała ścieżka rozwoju osoby autystycznej jest inna od standardowej. Mówiąc innymi słowami: autyzm oznacza, że mózg pracuje w niestandardowy sposób.

Autyzm rozumiemy jako **spektrum**. Oznacza to, że **autyzm jest trochę inny dla każdej osoby**. Osoby z diagnozami ze spektrum autyzmu mają bardzo różne nasilenie zachowań i cech wynikających z autyzmu. Diagnozy ze spektrum autyzmu, które stawiane są najczęściej to: autyzm, autyzm atypowy i Zespół Aspergera.

ZESPÓŁ ASPERGERA

Osoby z Zespołem Aspergera mają inteligencję w normie, to znaczy, że ta diagnoza nie może być postawiona jeśli dziecko ma niepełnosprawność intelektualną. Diagnoza Zespołu Aspergera może być postawiona w dzieciństwie, ale często stawiana jest także

u młodzieży lub u dorosłych. Zespół Aspergera różni się od autyzmu brakiem opóźnienia w rozwoju mowy. Osoby te mogą mieć wysokie umiejętności wybiórcze.

CZĘSTOTLIWOŚĆ WYSTĘPOWANIA

Autyzm diagnozuje się u około 1 na 100 dzieci w Europie. Występuje **u chłopców 4 razy częściej** niż u dziewczynek. W ostatnich latach badacze sugerują, że objawy u dziewczynek wyglądają trochę inaczej niż objawy u chłopców. Przez to dziewczynki w spektrum autyzmu mogą nie otrzymywać diagnozy lub otrzymywać ją późno.

PRZYCZYNY

Przyczyny autyzmu nie są dokładnie poznane. Obecny stan wiedzy wskazuje, że nie istnieje pojedyncza, prosta przyczyna. Na wystąpienie spektrum autyzmu wpływają czynniki genetyczne i środowiskowe. Czynniki ryzyka prawdopodobnie wpływają na wczesny rozwój mózgu dziecka np. na to w jaki sposób regiony mózgu komunikują się ze sobą albo w jaki sposób komórki nerwowe przekazują informacje.

OBJAWY

Autyzm jest diagnozowany na podstawie zachowań i cech występujących w trzech obszarach (tzw. triada autyzmu):

- Interakcje społeczne
- Komunikacja
- Powtarzalne, stereotypowe zachowania

INTERAKCJE SPOŁECZNE

Osoby z autyzmem mają trudność w rozumieniu zachowania innych ludzi, często trudno jest im zrozumieć, jak inne osoby się czują i co mają na myśli. Wyzwaniem jest dla nich nawiązywanie przyjaźni i dogadywanie się w codziennych sytuacjach. Osoby w spektrum autyzmu mogą mieć trudności w rozumieniu gestów i odczytywaniu mimiki twarzy.

- Objawy autyzmu w zakresie interakcji społecznych to m. in:
- dziecko nie wskazuje palcem, żeby pokazać, że coś je interesuje
 - dziecko nie patrzy na przedmioty, które wskazuje rodzic
 - małe zainteresowane ludźmi lub brak świadomości ich obecności
 - trudności w inicjowaniu kontaktu, angażowaniu się w zabawy w grupie, zdobywaniu przyjaciół
 - brak wchodzenia w role i udawania w zabawie (tzw. zabawa „na niby”)

Dziewczyna o niebieskich włosach

To było krótko po przeprowadzce. Nie знаła jeszcze nikogo i nie miała ochoty nikogo poznać. Nie podobał jej się nowy dom i dźwięki docierające zza okna jej pokoju. Na razie jedyną zaletą było to, że ten nowy dom był bardzo blisko lasu. A ona zawsze lubiła zieleni i spokój, jaki dawały jej drzewa. Jeden z ostatnich dni lata w tym roku był nieznośnie upalny. Podczas popołudniowego spaceru z Reksiem, w głębi chłodnego lasu dostrzegła skałę. Chodzili tamtędy już od trzynastu dni, zawsze o dziewiątej i piętnastej, zawsze tą samą drogą, ale nie zauważyła wcześniej tego miejsca. Ot zwykła kamienna ściana, podobna do innych. Drobnymi minerałami odbijały światło słońca puszczając zajączki w zacieniony las. Reks zaczął szczekać i podbiegł do ściany. Nie wiedziała, o co mu chodzi, podeszła by uspokoić psa, chciała już wracać, ale Reks szczekał i drapał. Gdy słońce na chwilę schowało się za chmurą dostrzegła małe niebieskie drzwi. Pomyślała, że to w sam raz dla niej – drzwi, choć lekko odrapane, miały jej ulubiony kolor. Dotknęła chłodnej, pięknie rzeźbionej mosiężnej klamki. Wzór był regularny – małe listki oplatały jeszcze mniejsze kwiatki o pięciu płatkach. Podobne widziała przy ścieżce nieopodal. Nacisnęła na klamkę i z trudem popchnęła drzwi, a gdy snop światła przebił się przez mrok za nimi, dostrzegła wirujące drobiny kurzu. To wyglądało jak wejście do jaskini i najwyraźniej nikt tam dawno nie zaglądał. Jednak gdy przekroczyła próg za drzwiami nie znalazła spodziewanej kamiennej niszy, a coś w rodzaju korytarza. Ciekawa co znajdzie za

zakrętem, zagłębiła się w półmrok jaskini. Szła już dłuższą chwilę, raz po raz dotykając kudłatego grzbietu Reksa, by upewnić się, że nie jest sama. Pies towarzyszył jej w podobnych przygodach i na szczęście nie był strachliwy. Był całkiem przyjacielskim, dość sporym kundelkiem. Miał miękkie futro w kolorze miodu, na końcu lewego, lekko oberwanego ucha nosił czarną łatkę. Lubiła jego towarzystwo. Nie zasypywał jej gradem pytań, a gdy była smutna, po prośbie kładł swój łeb na jej kolanach i pozwalał się głaskać. Zawsze wiedział, kiedy jest smutna, a gdy było jej wesoło, trącał ją wilgotnym nosem zachęcając do zabawy. Dzięki niemu chętniej wychodziła z domu. Znał jej ulubione ścieżki i miejsca, i nigdy się nie pomylił. Potrafił dodać jej otuchy i ostrzec w razie niebezpieczeństwa, a gdy ktoś jej dokuczał – niezłe go obszczekać. Sama pewnie nie odważyłaby się pójść do lasu, a już na pewno nie weszłaby do tej ciemnej jamy pachnącej wilgocią i mchem. A jednak weszła do środka...

Za kolejnym zakrętem dostrzegła, że robi się jasno, gdzieś niedaleko ciepłe promienie słońca wpadały do tunelu. I rzeczywiście wkrótce dotarli do wyjścia z jaskini. Światło było oślepiające, na chwilę zmrugała oczy. Rozejrzała się. Po tej stronie skały las wyglądał znajomo. Może liście były trochę mniej zielone i ptaki śpiewały ciszej. Za to powietrze było lżejsze. Ruszyła ścieżką. Reks merdał wesoło ogonem, lecz nagle zastygł w bezruchu, lekko najeżył sierść na grzbiecie i nastawił uszu. I ona się zatrzymała, z daleka

- brak naśladowania
- trudności w rozumieniu uczuć lub mówieniu o uczuciach
- brak dzielenia się osiągnięciami lub zainteresowaniami np. zabawkami, rysunkami

KOMUNIKACJA

Część osób z autyzmem nie mówi, ale używa innych form komunikacji np. wskazywanie obrazków w książkach do komunikacji lub pisanie. Osoby, które świetnie posługują się mową wysławiają się w sposób, który może wydawać się nietypowy lub usztywniony. Czasami osoby w spektrum autyzmu powtarzają te same słowa lub wyrażenia (to tzw. echolalia).

Objawy autyzmu w zakresie komunikacji to m. in:

- opóźniony rozwój mowy
- unikanie kontaktu wzrokowego
- mimika twarzy jest niedostosowana do wypowiedzi
- trudności z odczytywaniem mimiki twarzy, tonu głosu, gestów rozmówcy
- nietypowy ton głosu lub nietypowy rytm mowy np. wymawianie każdego zdania jak pytania
- powtarzanie słów lub zdań tzw. echolalia np. w odpowiedzi na pytanie, powtarza je, zamiast udzielenia odpowiedzi
- wypowiedzi mogą sprawiać wrażenie nieadekwatnych do sytuacji
- trudność w komunikowaniu potrzeb lub pragnień
- branie wypowiedzi zbyt dosłownie – nie rozumienie poczucia humoru, ironii, metafor

USZTYWNIONE ZACHOWANIA

Osoby z autyzmem często silnie przywiązują się do wzorców lub rutyn np. chodzenie zawsze tą samą drogą, układanie zabawek na półce zawsze w tej samej kolejności. Nie lubią zmian, a nieoczekiwane wydarzenia bywają dla nich bardzo stresujące.

Objawy autyzmu w zakresie usztywnionych zachowań to m. in:

- przywiązanie do rutyny np. dziecko nalega na chodzenie dokładnie tą samą drogą do szkoły lub jedzenie na tym samym talerzu
- trudności z adaptacją do zmian w planie lub w środowisku np. przemeblowanie, zmiana godziny wyjścia do szkoły
- nietypowe przywiązanie do zabawek lub obiektów tj. klucze, włączniki światła, nitki
- zainteresowanie wąską dziedziną wiedzy np. rozkłady jazdy tramwaju, dinozaury, liczby, odkurzacze określonej marki
- spędzanie dużej ilości czasu na układaniu zabawek w specyficzny sposób, obserwowaniu poruszających się przedmiotów (np. wentylator, pralka), koncentrowanie się na specyficznej części

nieśmiało przyglądając się niebieskowłosej postaci powoli idącej w ich stronę. Nagle Reks zerwał się gwałtownie i podbiegł do nieznamomej dziewczyny, i nawet dał się pogłaskać! Dziewczyna podeszła bliżej. Była jej lustrzanym odbiciem, miała niebieskie włosy, ładne, w jej ulubionym kolorze. Reks chyba ją polubił, bo biegał między nimi wesoło poszczekując. Niebieskowłosa nic nie powiedziała, wzięła ją tylko za rękę i pociągnęła lekko za sobą. To było niewygodne – trzymać tak kogoś za rękę, ale ciekawość wzięła górę. Poszły znajomą ścieżką w stronę zalanej światłem polany. Gdzieś blisko szumiał strumyk. Las jakby grał symfonią dźwięków i światłocieni. Reks puścił się przodem, wbiegł na polanę i stanął jak wryty. Obejrzał się trzy razy na nią i zaszczekał radośnie machając ogonem. Jego futro w kolorze miodu teraz wyglądało jak złote. Na polanie w najlepsze trwał piknik, było gwarno i chyba wesoło. Ktoś niósł żółtą parasolkę, ktoś inny koszyk. Kolorowe plamy koców rozlewały się w zieleni trawy. Niebieskowłosa zdjęła buty. Ziemia była rozgrzana od słońca, trawa przyjemnie łaskotała jej stopy. Usiadły na uboczu, niedaleko dużego pniaka. Nie chciała dołączyć do chaotycznej, rozbieganej i hałaśliwej gromady. Jednak ktoś podszedł, pomachał ręką i błyskając uśmiechem powiedział coś, czego nie zrozumiała. Niebieskowłosa pokręciła głową przecząco. Wiał przyjemny wietrzyk. Gwar z pikniku był już lekko irytujący. Leżąc na trawie gapiła się na chmury coraz szybciej przepływające nad wierzchołkami drzew. Reks zaczął się kręcić, pogłaskała go po kudłatej głowie i zamknęła oczy. Była spokojna i trochę senna. Gdy otworzyła oczy, niebo było stalowobłękitne. Sosnowe wierzchołki przechylały się to w jedną to w drugą stronę, jak w tańcu.

- przedmiotu (np. kółko od auta)
- wielokrotne powtarzanie ruchów tj. trzepotanie rękami na wysokości oczu, kręcenie się wokół własnej osi – tzw. stereotypie ruchowe lub autostymulacje

ZMYŚLY, KTÓRE SĄ ZBYT WRAŻLIWE LUB ZA MAŁO WRAŻLIWE

Autyzm bardzo często łączy się z nietypowym odbieraniem świata za pomocą zmysłów. Bodźce mogą być zbyt mało intensywne (nie czuje uścisku dłoni) albo zbyt intensywne (uścisk dłoni czuje tak silnie jak poparzenie). Problemy z nadwrażliwymi zmysłami albo zbyt małym odczuwaniem przez zmysły mogą być bardzo dotkliwe. Część dorosłych osób z autyzmem mówi np. o tym, że kiedy patrzą drugiej osobie w oczy, to jest to dla nich przykre doświadczenie dyskomfortu lub nawet bólu. Niektórzy przebywając w tłoczonym pomieszczeniu pełnym głośnych dźwięków opisują uczucie paniki i przeładowania bodźcami.

Zdarza się, że osoby, które nie mają widocznych problemów z poruszaniem się i fizycznie z ich rękoma i nogami wszystko jest w porządku, mogą mieć problemy z wykonywaniem zwykłych ruchów tj. trzymanie długopisu, przeskoczenie przez skakankę. Mogą odczuwać swoje ciało, jakby nie mieli nad nim pełnej kontroli. Takie trudności występują o osób, które mają silne natężenie objawów autyzmu.

MECHANIZMY PSYCHOLOGICZNE

Naukowcy od lat próbują odkryć wyjaśnienie objawów autyzmu np. wzorzec w myśleniu, który pozwala odpowiedzieć na pytanie: dlaczego osoby w spektrum autyzmu zachowują się w taki sposób? Jedną z teorii mówi o zaburzeniach w tzw. **teorii umysłu**. Twierdzi, że osoby w spektrum autyzmu mają trudność w intuicyjnym rozumieniu myśli, zamiarów i uczuć innych osób.

Inne teorie mówią o tym, że osoby w spektrum autyzmu w inny sposób przetwarzają informacje, które docierają do ich mózgowi np. **zaburzenia centralnej koherencji**. Zwolennicy tej teorii uważają, że osoby autystyczne mają tendencję do koncentracji na szczegółach i nie dostrzegania całego kontekstu sytuacji.

Ostatnio pojawia się coraz więcej dowodów na tzw. teorię braku łączności. Być może różne rejony w mózgu osób w spektrum autyzmu komunikują się ze sobą w mniejszym stopniu niż u osób, które rozwijają się typowo.

Do tej pory nie ma jednej, prostej odpowiedzi na to, co stoi za spektrum autyzmu. Kolejne badania wskazują na to, że autyzm jest bardzo złożony.

Źródło: <https://polskiautyzm.pl/autyzm/>

Pogoda na latawiec. Gwar na polanie ucichł i teraz słyszała już tylko szum. Reks trącał ją nosem i popiskiwał z cicha. Wstała. Zrobiło się chłodniej. Dookoła było pusto, Niebieskowłosa zniknęła.

Stała zdezorientowana na polanie i rozglądała się. Nie wiedziała jak wrócić na ścieżkę. Reks zaszczekał i ruszył powoli przodem. Nerwowo zacisnęła dłonie w pięści, przyspieszyła kroku, by nie stracić go z oczu. Pies przystawał i oglądał się na nią. Już nie podobobała jej się ta wycieczka. Zaraz wpadnie w panikę i zupełnie nie da sobie rady. Szli dłuższą chwilę, trochę ścieżką, trochę na przełaj. Liczyła kroki, właśnie gdy doliczyła do dwustu czterech wyszli na znajomą ścieżkę. W głębi lasu zamajaczyła skała. Pies ruszył w przeciwną stronę i po chwili poznała, że wracają do domu. Powoli się przejaśniało. Zdawało jej się, że dom wyglądał jakoś inaczej, kwietnik na ganku rano wisiał po drugiej stronie, a zepsuty dzwonek do drzwi był po lewej, ale może zwyczajnie źle to zapamiętała. W końcu ilość schodków się zgadzała, codziennie je liczyła wychodząc i wracając do domu. Zegar na pobliskiej wieży hałaśliwie wybijał godzinę, policzyła metaliczne uderzenia – czwarta.

Zaburzenia ze spektrum autyzmu to zaburzenia ogólnorozwojowe mające wpływ m.in. na zdolność komunikowania się, myślenia, rozwój kompetencji społecznych, umiejętności poznawczych, zainteresowań i form aktywności, a także umiejętności motorycznych. Jest to odmienny sposób funkcjonowania i odbierania świata.

Aleksandra Gatys

O autorce: psycholog, pracuje jako koordynator rodzinnej pieczy zastępczej w Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie

Cudne lasy lublinieckie i ich mieszkańcy

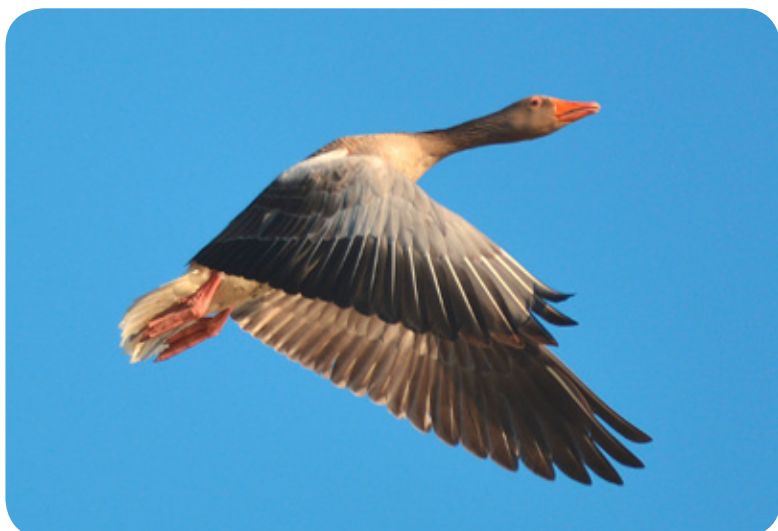
Dziękujemy Marianowi Olechowi – mieszkańcowi gminy Kochanowice – za udostępnienie zdjęć, które jak mówi – są obrazem jego pasji.

Zdjęciom potrafię poświęcić ogromną ilość czasu, zwłaszcza teraz, kiedy jestem na emeryturze. Będąc na łonie natury zapominam o codzienności. Niejeden raz spędziłem całą noc na leśnej ambonce, czekając świtu i dogodnego momentu, aby zatrzymać chwilę w obiektywie – mówi autor fotografii.

(KA)



Raniuszek. Kochanowice, styczeń 2020 r.



Gęś gegawa. Pawełki, kwiecień 2019 r.



„Latajca” wiewiórka. Kochanowice, kwiecień 2019 r.



Bielik. Okolice Brzozy, maj 2018 r.



W maju jeleniom rośnie nowe poroże. Kochanowice, 2019 r.



Bóbr. Pawełki, luty 2019 r.



Żmija zygzakowata. Kochanowice, październik 2019 r.